

„Nie mieć ani krwi, ani limfy, ani ciała. Płynąć tym długim kanałem ku tamtej bledości. Być tylko chłodem.”

Jean - Paul Sartre „Mdłości”

obydwoje - na próchniejącym konarze
wiatr kołysze nimi powoli. leniwe, zaspane ciała
- w prawo, to w lewo

są do siebie podobni. dziewczyna ma ciemną
karnację (niespotykane w tych stronach)
facet urodził się o wiele za wcześnie
nie może pamiętać, gdzie leży źródło Winy
(czy można dać się skończyć
kompletnie za nic? - pyta przechodzące dziecko)

w oddali rosną niespieszne miasta
ewolucja w ślimaczym tempie:
dom zmienia się w morze
to - w naparstek błota. dekonstrukcja, pauperyzacja
i tysiące trudniejszych słów na opisanie nudy

ktoś chowa śmierć do walizki, by była na zaś
niejedno pokolenie oślepiło
od wypatrywania górskich czasów

stara bieda:
liny wrzynają się w gardła
dojrzejewają owoce

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 21.01.2018 09:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.